GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 342. Rok 1832 NIEDZIELA 25 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 3
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr: 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 5. 174	-- 4,0	-- 8,0	Zaden	Pochmurno	Mgła.
21. 12	„ 5. 650	+ 0,5	4,0	Pł: zachodni słaby	Chmury	
3	„ 5. 650	-- 0,2	4,0	„ „	Pochmurno	
9	„ 6 200	-- 1.6	-- 4,8	Zaden	„	

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 14 *Grudnia.*

W *Inwalidzie Ruskim* z d. 4 b. m. jest następujący artykuł: »N. Cesarz Jmć oświadczył szczególne swoje monarsze zadowolenie, Warszawskiemu gubernatorowi, jenerałowi jazdy hrabiemu Witt, za odznaczającą się gorliwość i nieustającą czynność w wykonywaniu trudnych obowiązków jego urzędowania.»

ROSSYA.

Petersburg 29 *Listopada.*

Ukaz Rządzącego Senatu 23 b. m. (z 1go departamentu). »Pan minister skarbu z powodu wynikłych przy wykonaniu Cesarskiego ukazu 31 października 1831 r. niepewności, we względzie rozdzielenia byłej szlachty w guberniach od Polski powróconych, wchodził z przedstawieniem do komitetu spraw gubernii zachodnich. Na postanowienie tegoż komitetu Cesarz Jmć 23 października b. r. raczył rozkazać co następuje: 1) Wykryć wszystkie osoby należące do byłey szlachty, tak zatwierdzonych przez deputacye Wywodowe, jako też i niezatwierdzonych; lecz władających osiadłemi majątkami szlacheckiemi, tudzież włościanami bez ziemi, czyli, poddanemi i dwornemi ludźmi; b) Szlachty zatwierdzonych tylko przez deputacye wywodowe, lecz niewładających dobrami osiadłemi; i c) Szlachty niezatwierdzonych przez deputacye i niewładających dobrami osiadłemi. Osoby pierwszego rzędu, jako przez się niepodlegające ani podatkowi podymnemu, ani służbie wojskowej, od takowych powinności są wolne. Osoby drugiego rzędu są też od nich swobodne do czasu rozpatrzenia w Heroldyi przedstawionych dowodów; ludzie zaś trzeciego rzędu mają niezwłocznie bydź pociągnieni do podatku podymnego i do służby wojskowej. 2) Zabronić deputacyom wywodowym wydawania nowych świadectw o rodowitości szlacheckiej, bez zatwierdzenia przez Heroldyą. 3) Tych, którzy teraz znajdują się w straży celnej, i będą naznaczeni za rekrutów, pozostawić w tejże straży, na ogólny termin pietnastoletni, licząc od dnia naznaczenia.

AUSTRYA.

Presburg 29 Listopada.

W zeszłym tygodniu zjechały się tu stany komitetu na jeneralne zgromadzenie, które się pod przewodnictwem hr. Palfi, jako administratora godności wojewody komitetu Presburskiego przez 3 dni odprawiało: a to w celu naradzenia się nad ułożeniem na następujący sejm operatu *in publico publicis*, i obrania deputowanych. Jedność, zgoda i powaga, towarzyszyły w najwyższym stopniu również tym naradom, jak przy wyborach.

FRANCYA.

Paryż 5 Grudnia.

Zapewniają, że król hollenderski nakazał jenerałowi Chassé. aby żadnej kapitulacyi nie zawierał.

Piszą z Tulonu: »Pułk 62gi stojący tu na załodze, otrzymał rozkaz odpłynienia do Ankony, dla wzmocnienia załogi tamtejszej. — Okręt *Marengo*, oraz korwety Galathée i Olise odprowadzą to wojsko na miejsce przeznaczone.

Baron Hyde de Neuville użala się w *Courrier de l'Europe*, że list jego do xiężnej Berry marszałek Soult zwrócił, z uwiadomieniem, iż rząd zabronił wszelkich związków z tą xiężną.

W dzienniku *Temps* czytamy: »Zdaje się że dwory Neapolitański, Turyński i Rzymski równocześnie podały swe wstawienia się za xiężną Berry, do gabinetu Paryzkiego.»

Podług *Journal de la Guyenne*, prośby do ministeryum o dozwolenie przystępu do xiężnej Berry i korrespondowanie z nią, są tak liczne, iż postanowiono odpowiedzie wylitografować.

Onegdaj cała dyplomacya była w poruszeniu. — Kilka not było przesłanych ministrowi spraw zagranicznych, i kuryerów porozsyłano na wszystkie strony. Tegoż dnia było zgromadzenie dyplomatyczne u posła Angielskiego, na którem posłowie Rossyjski, Austryacki, i Pruski byli przytomni.

Angielski parowy statek lord Athe Isles, który przybył dnia 28 z. m. do Brest, wziął na pokład 300 ludzi, Francuzów, Niemców i wychodców, których wiezie do armii Don Pedra.

Poddani obcych mocarstw bawiący we Francyi, od poselstw swych narodów wezwani zostali, ażeby w przeciągu dwóch tygodni opuścili Francyą. Przed kilku dniami udało się ztąd do Boulogne kilka oddziałów ochotników, którzy mają popłynąć do armi Don Pedra.

(G. W.)

BELGIA.

Bruxella 11 Grudnia.

Wczorajszy *Monitor* zawiera szósty buletyn armii oblężniczej, z którego się okazuje, że już okrążono lunettę St. Laurent, tudzież że ukończono nowe bateryе i niektóre prace oblężnicze, do czego się najwięcej ciemność nocy przyczyniła.

Król z orszakiem wrócił onegdaj do Bruxelli.

Skład nowego ministerium jeszcze nie uzupełniony dla nowych przeszkód nieprzewidzianych.

List z Antwerpii pisany d. 10 grudnia o 6 godz w wieczór zawiera następujące wiadomości: »Od kilka dni gromy dział nie ustają, a obie strony z równą strzelają mocą, Francuzi z Montebello i innych bateryi, a hollendry z wałów cytadelli do wspomnionej warowni a mianowicie do officerów skoro się tylko pokażą. Warownia St. Laurent, o którą się już dwa razy kuszono, zostaje jeszcze w mocy oblężonych, i lękają się że jenerał Chassé miny podłożył, które postanowił w ostniej chwili podpalić. — Mówiono dzisiaj na giełdzie, że się na to zgodzono, aby cytadellę szturmować od strony miasta, na co i król miał zezwolić, o czém już doniesiono dworom angielskiemu i paryzkiemu. Ja nie mogę wierzyć, aby ta niebezpieczna operacya miejsce mieć mogła, pomimo ogromnej ilości faszyn i koszów okopowych do miasta sprowadzonych. Niektórzy utrzymują, że to są tylko środki przezorności; lecz nikt nie wie, co się to ma znaczyć. Nie sądzę ażeby jenerał Chassé zamyślał schronić się na flottę hollenderską, większem jest podobieństwem, że się będzie bronić, aż Francuzi zrobią wyłom do uskutecznienia szturmu, a potem przyjmie warónki kapitulacyi honorowej, ile że zdobywanie cytadelli kosztowałoby bardzo wiele ludzi.

Marszałek Gerard jest chory i nie wstaje od zeszłego piątku.«

(G.P.S.)